

Od kilku dni, media serwują plotki na temat zainteresowania Lecce wymianą Julio Sergio na Curciego. Klub z Apulii nie jest zbytnio zadowolony z gracza i chciałby zdaniem portali internetowych dokonać nowej transakcji z Romą.

Sam zawodnik nie wie jak na razie nic o przedwczesnym powrocie do Rzymu, o czym wspomniał dla *gazzettagiallorossa.it*:

- O tym, co wiem, dowiedziałem się z gazet. Jedyną pewną rzeczą jest to, że do tej pory nikt się ze mną nie kontaktował odnośnie ewentualnego powrotu do Romy, stąd jestem spokojny i zostaję w Lecce. Oczywiście, chciałbym wrócić do Romy, gdyż pozostawiłem tam wiele dobrych wspomnień, to miasto, które kocham. Ponadto bycie tam pierwszym czy drugim bramkarzem nie jest ważne.

Również dyrektor sportowy Lecce, Carlo Osti, nie podjął do tej pory żadnych decyzji, o czym przekonywał dla *calcionews24.com*:

- Mówienie o odrzuceniu jest złe. Julio Sergio to wielki profesjonalista i nie podjęliśmy jeszcze żadnych decyzji, nie rozumiem jak można czytać pewne wiadomości w gazetach. Curci to dobry bramkarz, który moim zdaniem ma jeszcze wiele do poprawy i może nadal się rozwijać, jednak mówienie o pewnych przejściu do Lecce wydaje mi się absurdem. Nie mieliśmy jeszcze spotkań odnośnie mercato, jest zbyt wcześnie.

Autor: abruzzi